

Prima Aprilis

Prima Aprilis — z języka łacińskiego *prima aprilis* oznacza dosłownie pierwszy kwiecień. W Polsce, a także w wielu innych krajach, jest to dzień żartów. W ten dzień ludzie żartują z siebie, wprowadzają innych w błąd, nabierają się nawzajem. Jednym słowem robią wszystko, aby inni uwierzyli w coś nieprawdopodobnego. W mediach mogą pojawiać się żartobliwe informacje. Pochodzenie tego obyczaju nie jest do końca znane — prawdopodobnie miał swój początek już w Cesarstwie Rzymskim. Ogólnokrajową popularność zyskał pod koniec średniowiecza.

Jan Brzechwa (1898–1966) — polski poeta, adwokat, autor bajek i wierszy dla dzieci, tekstów satyrycznych dla dorosłych oraz tłumacz literatury rosyjskiej.

Słowniczek:

kokoszka — tu: potocznie kura

garb — tu: wypukłość na grzbiecie wielbłąda

fruwać — latać

świergotać — o ptakach: wydawać głos

potrząsać — poruszać czymś/kimś energicznie,

trwoga — przejmujący (silny) strach

czub — najwyższy punkt głowy

stłuc się — rozbić na kawałki

pęknąć — rozpaść się na dwie lub więcej części



Jan Brzechwa — Prima Aprilis

Wiecie, co było pierwszego kwietnia?

Kokoszce wyrósł wielbłądzi garb,
W niebie fruwała krowa stuletnia,
A na topoli świergotał karp.

Żyrafa miała króciutką szyję,
Lwią grzywą groźnie potrząsał paw,
Wilk do jagnięcia wołał: „Niech żyje!”,
A zając przebył ocean w pław.

Tygrys przed myszą uciekał z trwogi,
Wieloryb słonia ciągnął za czub,
Koturo wyrosły jelenie rogi,
A baranowi – bociani dziób.

Niedźwiedź miał ptasie skrzydła po bokach,
Krokodyl stłukł się i krzyknął: „Brzdęk!”
„Prima aprilis!” – wołała foka,
A hipopotam ze śmiechu pękł.